

Łagu, Niedogaszone pety

Sam na ławeczce obok przystanku

SMS pewnie od Alior Banku

Znów niezależnie ode mnie ofertę beczelnie mi zmieniają Na takim tekście oczy się ślizgają Końc

[Refren x2]

Niedogaszone pety mam przed oczami

Niby już dogasa, a może oparzyć

Betonowy śmietnik jak mały wulkanik

Muszę wstać i go dogasić

Nie chcę tych relacji

[Zwrotka 2]

Zbiłbym szybkę na kwaśne jabłko

Ale nic nie piśnie poprawny Iphone

Robią nadzieję nieraz dziewczyny

Myślałem że jedzie, przejazd techniczny

Tamta glamowała jak mały krokodyl

Tamta włanczała zamiast włączyć

Tamta mała brała jakieś prochy

Już wtedy powinienem powiedzieć sorry

Godzinowy kurs grania wuwuzelą

Obolały kciuk od Tindera w lewo

To jest cały trud, który mogę dać Ci

Czuję jakiś smród, ktoś zapomniał zgasić

[Refren x2]

Niedogaszone pety mam przed oczami

Niby już dogasa, a może oparzyć

Betonowy śmietnik jak mały wulkanik

Muszę wstać i go dogasić

Nie chcę tych relacji

[Zwrotka 3]

Czarny kot skoczył z parapetu

Na odstającą klepkę od parkietu

To najgłośniejszy z dźwięków, który odwiedza Cię tu Biegają palce po klawiaturze Prawie dokładnie

[Refren x2]

Niedogaszone pety mam przed oczami

Niby już dogasa, a może oparzyć

Betonowy śmietnik jak mały wulkanik

Muszę wstać i go dogasić

Nie chcę tych relacji